

POSTANOWIENIE

Dnia 25 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala (przewodniczący)
SSN Michał Laskowski (sprawozdawca)
SSN Paweł Wiliński

Protokolant Monika Zawadzka

przy udziale Prokuratora Prokuratury Regionalnej w Katowicach del. do Prokuratury Krajowej Krzysztofa Urgacza.

w sprawie **M. B.**

skazanego z art. 148 § 2 pkt 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 25 września 2024 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z dnia 31 października 2023 r., sygn. akt II AKa 125/23

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 3 kwietnia 2023 r., sygn. akt III K 124/22,

- 1. na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k. umarza postępowanie kasacyjne,**
 - 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża Skarb Państwa,**
 - 3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata R. O. (Kancelaria Adwokacka w B.) kwotę 2952 zł, w tym VAT z tytułu kosztów obrony z urzędu w postępowaniu kasacyjnym oraz kwotę 241,11 zł. z tytułu zwrotu poniesionych wydatków.**
- [J.J.]**

Michał Laskowski

Dariusz Kala

Paweł Wiliński

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 3 kwietnia 2023 r., sygn. akt III K 124/22, M. B. uznany został za winnego tego, że w dniu 18 stycznia 2022r. w miejscowości D., gmina N., działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia, ze szczególnym okrucieństwem, usiłował dokonać zabójstwa C. S. oraz dokonał zabójstwa W. S. w ten sposób, że popchnął C. S. powodując jej upadek na ziemię, a następnie zadawał uderzenia pięściami po twarzy, rękoma trzymanymi na szyi dusił pokrzywdzoną, doprowadzając ją do nieprzytomności i powodując u niej obrażenia ciała w postaci: w okolicy czołowo- skroniowej lewej, na granicy skóry owłosionej głowy podbiegnięcie krwawe barwy sinej, o średnicy około 3 cm z guzowatym obrzękiem tkanek miękkich, w obu powiekach oka lewego fioletowo-sine podbiegnięcia krwawe, przechodzące na okolice podoczodołową i jarzmową, w spojówce powieki dolnej oka lewego pojedynczą, różowo-czerwoną wybroczynę krwawą o średnicy 0,2 cm, policzka lewego obrzękniętego w okolicy podoczodołowej, jarzmowej oraz na policzku lewym nierównomiernie wysyczone podbiegnięcia krwawe barwy fioletowo- sinej z obecnością wybroczyn krwawych śródskórych nad łukiem jarzmowym, w tkance podskórnej na wysokości podbiegnięcia krwawego twór guzowaty, tkliwy o wymiarach 7,5 x 5,5 cm, na policzku prawym plackowate podbiegnięcie krwawe barwy sinej o średnicy 2,5 cm o rozmytych granicach, w tkance podskórnej na tej wysokości zgrubienie tkanek tkliwe wielkości grochu, bolesność uciskowa tkanek miękkich na wysokości kąta żuchwy i w okolicy podżuchwowej po stronie prawej, na wysokości trzony żuchwy po stronie prawej trzy wybroczyny krwawe śródskórne różowo-czerwone o średnicy 0,1 cm każda, przy czym krwiak podskórny policzka lewego spowodował naruszenie powłok miękkich ciała- twarzy przekraczający 7 dni, zaś W. S. uderzał drewnianym taboretą po twarzy i głowie powodując utratę przytomności oraz uraz głowy, na który złożyły się: rana tłuczona w okolicy ciemieniowej prawej, dwie rany tłuczone

w okolicy czołowej lewej, rana tłuczona grzbietu nosa i powieki dolnej lewej przechodząca na okolice podczołową lewą, podbiegnięcia krwawe powłok głowy w okolicy czołowo- ciemieniowej lewej oraz podbiegnięcia krwawe tkanki podskórnej i mięśni w lokalizacji ran tłuczonych, złamanie kości podstawy czaszki po stronie lewej w obrębie kości klinowej i części oczodołowej kości czołowej oraz złamanie kości twarzoczaszki w postaci: złamania dwumiejscowego łuku jarzmowego lewego, wielołamowego złamania kości nosa, złamania dwumiejscowego kości szczęki w obrębie zatoki szczękowej, a także śladowe krwawienie podtwardówkowe i podpajęczynówkowe, a następnie oblał go po głowie i plecach substancją łatwopalną, podpalił go, po czym oblał substancją łatwopalną pomieszczenia domu, oddalił się z miejsca zdarzenia, pozostawiając W. S. palącego się i C. S. w płonącym domu, w wyniku czego na skutek ostrej niewydolności krążeniowo- oddechowej, do której doszło w przebiegu rozległych oparzeń powłok głowy oraz błony śluzowej dróg oddechowych i przewodu pokarmowego przy współistniejącym urazie głowy W. S. poniósł śmierć na miejscu zdarzenia, a C. S. po odzyskaniu świadomości wydostała się na zewnątrz, to jest za winnego przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zb. z art. 148 § 2 k.k. pkt 1 k.k. i za przestępstwo to wymierzono mu karę 25 lat pozbawienia wolności.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca M. B. zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu obrazę licznych przepisów postępowania i błędy w ustaleniach faktycznych oraz rażącą niewspółmierność wymierzonej kary. Obrońca wniósł o zmianę wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów a ewentualnie o zmianę orzeczonej kary na łagodniejszą ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Po rozpoznaniu tej apelacji, Sąd Apelacyjny w Białymstoku, wyrokiem z dnia 31 października 2023 r., sygn. akt II AKa 125/23, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca M. B. Zarzucił w niej

wyrokwowi rażące naruszenie prawa, które miało wpływ na treść orzeczenia:

1. „obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia i powodująca oczywiście niesłuszne skazanie:

1. Art. 6 ust. 1 i 3 lit. a), b), c) Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, w zw. z art. 3 ust. 1, 2 i 3 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności (Dz. U. UE. L. z 2013 r. Nr 294, str. 1) w zw. z art. 42 ust. 2 *in principio* Konstytucji RP, w zw. z art. 6 k.p.k., w zw. z art. 245 §1 k.p.k. i art. 244 §2 k.p.k., poprzez:

- niewykrycie przez Sąd Apelacyjny, podobnie jak przez Sąd Okręgowy, naruszenia prawa do obrony, jakie w niniejszej sprawie zaistniało na etapie postępowania przygotowawczego, przez co nastąpiło tzw. przeniesienie błędu, najpierw z postępowania przygotowawczego, do postępowania przed Sądem I instancji, a następnie do postępowania apelacyjnego, co prowadziło do wadliwej oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego,
1. błędną argumentację Sądu Odwoławczego w zakresie prawa do rzetelnego procesu sądowego, w szczególności prawa do obrony M. B. w ten sposób, że w sytuacji podejrzenia popełnienia przez niego przestępstwa zabójstwa, nie podjęto żadnych starań w kierunku zapewnienia mu obrońcy w postępowaniu przygotowawczym,
 2. niewykrycie przez Sąd Apelacyjny błędu w postaci przeprowadzenia dowodu z wyjaśnień oskarżonego na etapie postępowania przygotowawczego bez udziału obrońcy w sytuacji, gdy oczywistym była nieporadność i silny stan wzburzenia M. B. już na etapie pierwszych przesłuchań, a także z uwagi na podejrzenie popełnienia zbrodni,

3. uznanie przez Sąd Apelacyjny, że samo wręczenie M. B. pouczenia o przysługujących mu prawach i obowiązkach wyczerpywało zrealizowanie i zapewnienie mu prawa do obrony;

co miało wpływ na treść orzeczenia, bowiem doprowadziło ostatecznie do oparcia skazania w zasadzie wyłącznie o dowody uzyskane wbrew zasadzie prawa do obrony - wadliwie odebrane wyjaśnienia od oskarżonego i zeznania świadków na okoliczności wynikające z przesłuchania oskarżonego, co czyni skazanie oczywiście niesłusznym;

4. art. 433 § 2 kpk w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nieprawidłowo przeprowadzoną kontrolę odwoławczą i niewykrycie przez Sąd Apelacyjny błędów dowolnej oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji, a także przejście do porządku dziennego nad wydaniem wyroku na podstawie niepełnego materiału dowodowego, a także z pominięciem istotnych dowodów w sprawie, przez co doszło do przeniesienia błędu Sądu I instancji do postępowania apelacyjnego, co miało miejsce w szczególności poprzez:

5. dowolną a nie swobodną ocenę dowodu z wyjaśnień oskarżonego M. B. oraz protokołu eksperymentu procesowego wraz z płytą, poprzez przyznanie im waloru pełnej wiarygodności dowodowej, w sytuacji gdy oskarżony odmówił składania wyjaśnień na etapie postępowania jurysdykcyjnego, zaprzeczył wyjaśnieniom składanym na etapie postępowania przygotowawczego, przez co wyjaśnienia te należało ocenić co najmniej w sposób krytyczny, co więcej wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego były obarczone wadą w postaci nie do końca świadomego ich składania, przez oskarżonego, pozostającego w szoku i pozbawionego kontaktu z bliskimi przy jednoczesnym pozbawieniu prawa do korzystania z sugestii i pomocy obrońcy

dowolną a nie swobodną ocenę dowodów w postaci zeznań świadków - funkcjonariuszy policji A. G., A. K., W. K. oraz przyznanie im pełnej wiarygodności dowodowej w sytuacji, gdy stanowią niejako substytut

wyjaśnień oskarżonego, dotyczą nie samego zdarzenia, a jedynie zdań wypowiedzianych w ich obecności przez oskarżonego, a także nie mają żadnego waloru dowodowego w zakresie udowodnienia czynów zarzuconych oskarżonemu;

- dowolną a nie swobodną ocenę dowodu w postaci zdjęć z monitoringu z komisariatu policji, które ukazują M. B. na komisariacie w dniu zdarzenia, z czego Sąd wysnuł zbyt daleko idący wniosek, niepoparty żadnymi innymi dowodami, a oparty wyłącznie na przypuszczeniu, tj., że M. B. pojechał na komisariat, „celem zapewnienia sobie alibi na czas zdarzenia”;

6. dowolną a nie swobodną ocenę dowodu w postaci opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej, z której wynika, że pokrzywdzona C. S. nie miała śladów duszenia na szyi, co nie przeczy duszeniu jej np. przez ubranie, z czego Sąd wysnuł zbyt daleko idący wniosek, niepoparty żadnymi innymi dowodami, mianowicie, że M. B. dusił swoją babcię przed tym, jak ta utraciła przytomność, co skutkowało błędnym określeniem stanu faktycznego w kontekście sprawstwa i mogło mieć znaczący wpływ na ocenę stopnia zawinienia oskarżonego;

wszystkie powyższe błędy proceduralne wpłynęły na treść postępowania i błędne zastosowanie przepisów prawa materialnego, w ten sposób, że (1) doprowadziły do skazania oskarżonego na podstawie dowodu, który był niedopuszczalny (wyjaśnienia oskarżonego) z uwagi na jego wprowadzenie do postępowania z naruszeniem prawa do obrony; (2) doprowadziły do skazania oskarżonego jako osoby wobec której nie przeprowadzono dalszych i szczegółowych badań celem ustalenia jego stanu zdrowia w sytuacji, gdy istniały przesłanki do co najmniej do poszerzenia badań w innym specjalistycznym ośrodku; (3) doprowadziły do skazania oskarżonego za przestępstwo usiłowania zabójstwa C. S. ze szczególnym okrucieństwem, w sytuacji nieudowodnienia winy, zamiaru bezpośredniego i obrażeń jej zadanych w takim stopniu, by wskazywały na wypełnienie znamion usiłowania zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem, co w konsekwencji czyni skazanie oczywiście niesłusznym;

II. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia i powodującą konieczność powtórzenia procedury karnej:

1. art. 201 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k. w zw. art. 170 § 1 pkt 2 poprzez:

7. niewykrycie błędu Sądu I instancji polegającego na błędnym oddaleniu wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej psychiatryczno-psychologiczno-neurologicznej zgodnie z wnioskiem obrońcy z dnia 16 stycznia 2023 roku

8. powielenie w/w błędu i oddalenie rzeczzonego wniosku dowodowego również w toku rozprawy apelacyjnej;

niewykrycie przez Sąd Apelacyjny błędu w postaci źle sformułowanej przez Sąd I instancji, tezy dowodowej co do dowodu z opinii biegłych, bowiem biegłe wypowiadały się w zakresie kwalifikacji prawnej czynu, to znaczy w zakresie spełnienia przesłanek z art. 31 §1 kodeksu karnego, jak również w zakresie zasadności stosowania środków zabezpieczających, w sytuacji, gdy nie powinny się wypowiadać w tym zakresie dlatego, że kwalifikacja prawna czynu jest wyłączną domeną sądu, a biegły powinien się wypowiadać, co do faktu, nie zaś dokonywać subsumpcji;

9. odrzucenie argumentacji obrony w zakresie konieczności ponownego zbadania przez biegłych, w szczególności wobec badania w niniejszej sprawie czynu, którego popełnienie bądź nie znajduje racjonalnego uzasadnienia (wytlumaczenia), bądź poparte jest motywacją całkowicie nieadekwatną do konkretnego działania;

co miało wpływ na treść orzeczenia, bowiem ponowna opinia biegłych doprowadziłaby do pełniejszego i precyzyjnego wyjaśnienia rzeczywistego stanu zdrowia psychicznego oskarżonego w dacie zarzucanego czynu, wpływu stwierdzonych zaburzeń na proces decyzyjny, a prawidłowo sformułowana teza dowodowa uniemożliwiłaby wystąpienie błędu nieprawidłowego zakresu opiniowania przez biegłych, co czyni postępowanie przed Sądem I instancji oraz Sądem II instancji wadliwym;

1. art. 201 kpk poprzez jego zastosowanie przez Sąd Apelacyjny w zakresie oddalenia wniosku dowodowego zgłoszonego przez obrońcę

zmierzającego w kierunku przeprowadzenia dowodu z opinii uzupełniającej psychiatryczno-psychologiczno-neurologicznej po ponownym przeprowadzeniu obserwacji sądowo-psychiatrycznej i neurologicznej, ponowienie i uzupełnienia badań obrazowych, z zastrzeżeniem, że opinię powinien sporządzić neuropsycholog oraz neurolog, w celu ustalenia: (1) czy u oskarżonego nie występują organiczne zaburzenia osobowości (charakteropatie, encefalopatie) wraz z wyjaśnianiem ich prawdopodobnych przyczyn (konieczna analiza wszystkich wymienionych czynników ryzyka - szkodliwe i długotrwałe spożywanie alkoholu, substancji psychoaktywnych, substancji stymulujących, leków, urazy głowy, patologie w okresie okołoporodowym); (2) czy stwierdzona psychopatia lub ewentualnie stwierdzone charakteropatie, stanowią inne zakłócenie czynności psychicznych w rozumieniu art. 31 k.k., w sytuacji gdy przepis ten nie stanowi przesłanek oddalenia wniosku dowodowego, które są wskazane w art. 170 kpk

w przypadku nieuwzględnienia zarzutów zmierzających do uniewinnienia oskarżonego, ewentualnie powtórzenia procedury karnej, z szeroko rozumianej ostrożności procesowej i konieczności działania w interesie klienta

III, rażącą niewspółmierność kary poprzez utrzymanie przez Sąd Apelacyjny w stosunku do oskarżonego kary dwudziestu pięciu lat pozbawienia wolności w sytuacji, gdy prawidłowa ocena okoliczności dotyczącej jej wymiaru uzasadniała wymierzenie oskarżonemu kary w niższym wymiarze, w szczególności dlatego, że Sąd Apelacyjny mimo stwierdzenia pewnych wad we wnioskowaniu Sądu I instancji, błędnie rozważył okoliczności łagodzące i obciążające oskarżonego, w szczególności:

Sąd Apelacyjny nie uznał, bez uzasadnienia za okoliczności łagodzące:

- 2.faktu znęcania się W. S. nad oskarżonym, a co najmniej pogardliwego stosunku W. S. wobec oskarżonego,
- 3.zaburzeń osobowości oskarżonego, w tym zmniejszonej zdolności do

odczuwania poczucia winy;

a jednocześnie Sąd Apelacyjny błędnie uznał za okoliczności obciążające:

że oskarżony „w ogóle nie żałuje, że w sposób okrutny zabił swojego dziadka”, co w świetle słów oskarżonego jest nieprawdą;

4. rzekomą „niezmierną demoralizację” M. B. .”

Obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu I instancji w całości i uniewinnienie oskarżonego.

W pisemnej odpowiedzi na tę kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w Sokółce wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

M. B. zmarł w dniu 22 stycznia 2024 r., a więc po wydaniu wyroku przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku, który to wyrok zaskarżony został kasacją obrońcy (akt zgonu k. 19 akt SN).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z treścią art. 529 k.p.k. rozpoznaniu kasacji na korzyść oskarżonego nie stoi na przeszkodzie m. in. okoliczność wyłączająca ściganie, a więc także śmierć oskarżonego – zob. art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k. Wyrażenie „rozpoznanie na korzyść” oznacza w istocie uwzględnienie kasacji. Sąd Najwyższy najpierw zatem rozważyć powinien, czy istnieją podstawy do uwzględnienia kasacji obrońcy M. B., a następnie bądź uchylić zaskarżony kasacją wyrok, bądź w przypadku braku podstaw do uwzględnienia kasacji umorzyć postępowanie na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k.

Po rozpoznaniu kasacji obrońcy skazanego Sąd Najwyższy uznał ją za bezzasadną i umorzył postępowanie wobec śmierci M. B. .

Zarzuty kasacji okazały się niezasadne. Na wstępie zauważyć należy, że zarzuty kasacji stanowią w dużej mierze powielenie zarzutów zawartych w apelacji obrońcy. Kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia kierowana jest co do zasady przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy. Tymczasem Sąd Apelacyjny w Białymstoku, rozpoznając

apelację obrońcy odniósł się do kwestii opisanych w zarzutach kasacji, czego dowodzi lektura uzasadnienia tego wyroku. Generalnie stwierdzić należy, że kontrola apelacyjna wyroku Sądu pierwszej instancji dokonana została zgodnie ze standardami wyznaczonymi w Kodeksie postępowania karnego i odróżnić należy sytuację, w której dochodzi do rażącego naruszenia prawa przez nierozpoznanie zarzutu apelacji od sytuacji, w której zarzut został rozpoznany przez sąd *ad quem*, ale w sposób, który nie odpowiada oczekiwaniom autora apelacji lub osoby, którą reprezentuje.

Przechodząc do oceny poszczególnych zarzutów kasacji zauważyć trzeba, że zarzut naruszenia prawa do obrony oskarżonego, polegający na przesłuchaniu go bez obecności obrońcy nie może być uznany za trafny. Można wprawdzie rozważać, czy standardy przyjęte w Kodeksie postępowania karnego uznać należy za wystarczające, niemniej zgodnie z nimi M. B. został pouczone o przysługujących mu prawach, w tym o prawie do skorzystania z pomocy obrońcy i wprost oświadczył, że nie żąda kontaktu z adwokatem. Ponadto oskarżony składał wyjaśnienia po upływie ponad 24 godzin od czasu zdarzenia stanowiącego przedmiot rozpoznania i trudno przyjąć aby znajdował się w stanie wykluczającym możliwość składania wyjaśnień. O stanie tym świadczy nadto przebieg eksperymentu procesowego, w którym brał udział.

Kwestia prawidłowości oceny wskazanych w kasacji dowodów pozostaje w dużej mierze poza granicami kontroli kasacyjnej, niemniej stwierdzić należy, że Sąd odwoławczy sprostował wymogom oceny dowodów z zeznań przesłuchanych w sprawie funkcjonariuszy policji określonym w przepisach Kodeksu postępowania karnego. Zeznania policjantów znajdują nadto potwierdzenie w innych dowodach ujawnionych w toku przewodu sądowego. Wreszcie korelują one z wyjaśnieniami samego oskarżonego, a te odpowiadają śladom ujawnionym na miejscu zdarzenia. Trudno dopatrzeć się w argumentacji sądów obu instancji w tym zakresie rażącego naruszenia prawa. Przesłuchani w sprawie policjanci nie mieli przy tym żadnego powodu by bezpodstawnie obciążać M. B.

Rozbudowany zarzut związany z oddaleniem wniosku obrońcy o

przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych lekarzy psychiatrów również nie może być uznany za rażące naruszenie prawa. Biegli wydali swoją opinię po przeprowadzeniu obserwacji, która trwała 4 tygodnie. Zapoznali się z materiałami zgromadzonymi w aktach sprawy. Sądy obu instancji uznali opinię za zupełną, klarowną i przekonującą, także w zakresie kompetencji biegłych do oceny wskazywanych przez obrońcę okoliczności, również co do potrzeby stosowania środków zabezpieczających. Argumentacja kasacji w tym zakresie nie podważa oceny dowodu z opinii biegłych przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji i zaakceptowanej przez Sąd odwoławczy.

Ostatni z zarzutów kasacji nie jest w zasadzie dopuszczalny, kwestionowanie wymiaru kary w kasacji jest możliwe tylko wyjątkowo przez Prokuratora Generalnego w sprawach o zbrodnie, a w innych wypadkach w przypadku rażącego naruszenia prawa w procesie wymierzania kary. Różnica w ocenie współmierności wymierzonej kary, jej rażącej łagodności lub surowości nie może stanowić skutecznej podstawy zarzutu kasacji. Zaznaczyć jednak należy, że nawet w tym zakresie trudno przypisać Sądowi odwoławczemu błąd w zakresie oceny współmierności wymierzonej kary 25 lat pozbawienia wolności. Sądy obu instancji wzięły pod uwagę komplet okoliczności wpływających na wymiar kary, żaden istotny szczegół nie został pominięty. Wyjątkowe na swój sposób fakty ustalone w odniesieniu do tego tragicznego zdarzenia pozwalają na uznanie, że wyjątkowa także kara 25 lat pozbawienia wolności może być uznana za adekwatną do dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 k.k. i następnych przepisach Kodeksu karnego.

Z powyższych względów kasacja obrońcy M. B. uznana została za bezzasadną. Konsekwencją tego uznania, wobec śmierci skazanego, stało się umorzenie postępowania kasacyjnego.

[J.J.]

[ms]

Michał Laskowski

Dariusz Kala

Paweł Wiliński